

KURJER LITEWSKI

Wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

WYDAWNICTWA ROK PIERWSZY.

Redakcja i Administracja: Wilno, ul. Siemionowska № 2.
Telefon № 328.—Skrzynka pocztowa № 120.

Adres telegraficzny: „Wilno—Kuryer“.

Ceny prenumeraty:

W Wilnie: rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., za 4 miesiące 2 rb., na 3 miesiące 1 rb. 50 kop., na 1 miesiąc 60 kop.

Za odnośnienie do domu dopłaca się 10 kop miesięcznie.

Z przesyłką pocztową: rocznie 8 rb., półrocznie 4 rb., na 4 miesiące 2 rb. 70 kop., na 3 miesiące 2 rb., na 1 miesiąc 75 kop.

Zagranicą: rocznie 14 rb., półrocznie 7 rb., na 4 miesiące 5 rb., na 3 miesiące 4 rb., na 1 miesiąc 2 rb.

Zmiana adresu pocztowego 20 kop.

Pojedynczy numer 5 kop.

Rękopisy i listy powinny być czytelnie pisane.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: „Do redakcji Kurjera Litewskiego w Wilnie“.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: „Do administracji Kurjera Litewskiego w Wilnie“.—Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę i ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego“ przyjmuje Administracja w Wilnie, oraz w Mińsku księgarnia W. Makowskiego, w Kownie księgarnia J. H. Ossowskiego, w Grodnie księgarnia Kozłowskiego, w Białymstoku księgarnia Kaufmana, w Dźwińsku M. Ziemiński, ul. Dworianskaja, róg Postojalej, w Witebsku księgarnia M. Zalszupina i czytelnia Czerwińskiej, w Mohylewie księgarnia Syrkowej, w Poniawie księgarnia S. Szocheta, w Szawlach księgarnia K. Sawicza, w Łużycach księgarnia St. Sutkiewicza, w Smorgoniach M. Gordon, w Libawie dom handlowy J. Jacuńskiego, w Kijowie księgarnia L. Idzikowskiego, sprzedaż w kioskach gazety „Kijewska Nowost“, w Żytomierzu K. Ryferty i F. Zienkiewiczowa, w Warszawie biuro ogłoszeń G. Ungra, ul. Wierzbowa № 8 i Aleja Jeruzolimka 78), w Petersburgu księgarnia Polska (ul. Jekateryńska 2), w Moskwie biuro ogłoszeń L. Metz i Comp., w Paryżu biuro ogłoszeń Raczkowski (Cité de Trevis 14), w Pradze czeskiej biuro dzienników A. V. Korec. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie w ogóle księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe

Botaniczny ogród. Sala koncertowa.
300—44a—30

Dyrekcja J. A. Szumana. Telefon 364.

Dzisiaj nowy program z udziałem akrobatów w „parterze“
The Harisson,

Nijusina, Milutina, Seymour, kwartet
Mascotte, Toscana, Farina, Tamara-Darizal, Grafina, Joll Grey

Śpieczka polska Stefanja Zielińska. La belle Anita, Anny Paulus, Stüre, Décadence: Safo Balström.

Szczegóły w afiszach.
Początek o g. 10 wieczorem.
Restauracja otwarta do 2 g. w nocy.

SALA MIEJSKA.

WYSTĘPY

Wandy Siemaszkowej.

I. we wtorek, 15 listopada, „ZACZAROWANE KOŁO“.

II. we środę, 16 listopada, „SOBÓTKI“. Sudermana.

III. we czwartek, 17 listopada, „MAZEPA“, tragedia Słowackiego w 5 aktach.

Bilety są do nabycia w Księgarni W. MAKOWSIKEGO.

3—66a—1

Pierwsza lekcja.

Po latach czterdziestu ucisku, po latach czterdziestu najsurowszego prześladowania mowy polskiej w szkołach na Litwie — wczoraj, dnia 11 (24) listopada, odbyła się w Wilnie pierwsza oficjalna, legalna lekcja języka polskiego.

Pierwsza lekcja! Dzień wczorajniejszy jest, wobec tego faktu, dla nas wszystkich, gorąco swą mowę kochających Polaków — dniem historycznym.

Nie pomogło nie czterdziestoletnie pozabawienie młodzieży naszej możliwości uczenia się legalnie i otwarcie mowy swych ojców. Dwa pokolenia przeszły na Litwie przez opary trujące nienawiści ku słowu polskiemu. Dwa pokolenia przeszły i zmędziały, z wyrzutem w duszy za antypedagogiczną języka macierzystego Golgotę.

I oto przyszedł dzień światła, — dzień świtania lepszej, szlachetniejszej, pomyślniejszej przyszłości, i dzień sprawiedliwości.

Wczoraj, o godz. 8-ej i pół rano, w wileńskim gimnazjum przywiał z prawami rządowymi p. Mikołaja Winogradowa, do klasy drugiej, wszedł pierwszy od lat 40-tu nauczyciel języka polskiego, p. Zygmunt Karpowicz.

Wzruszony był profesor, wzruszeni byli uczniowie. Rozumiano bowiem ze strony obu, że pierwsza lekcja języka polskiego — to nie drobny wypadek i nie nowalijka szkolna, lecz pierwszorzędną doniosłość dla całego społeczeństwa zdarzenie.

Należy się uznanie właścicielowi gimnazjum, p. Winogradowowi, że on pierwszy w całym kraju utworzył katedrę języka polskiego, i że ją otworzył kosztem własnym, bez żadnej ze strony rodziców pomocy materialnej.

Pierwszy w Wilnie profesor języka polskiego, p. Zygmunt Karpowicz, jest wychowawcą wydziału filologicznego na uniwersytecie Jagiellońskim. Rozmówiony w literaturze polskiej, pokieruje młodzieżą w myśl najlepszych tradycji, czerpanych z dzieł wielkopomnych mistrzów słowa polskiego.

Krótkimi tylko słowy czeimy tę pierwszą po latach czterdziestu lekcję języka polskiego w Wilnie!

Lecz na zawsze pamiętną pozostanie sercom naszym ta pierwsza lekcja, ten pierwszy głos polski, mający siac miłość i zgodę wśród polskich dzieci na Litwie.

J. Ursyn.

* Z powodu autonomii Polski, „Ruś“ wyraża ubolewanie, że rosyjskie sfery społeczne nie wyrażają się swoimi projektami autonomii. Przeciwnie temu powinno być najprędzej tej kwestii rozważenie i zdecydowanie. Wypadki nastę-

pują obecnie po sobie z taką szybkością, że uroda, możliwa wczoraj, jutro będzie niewykonalna. Pismo zgadza się na jaknajszerszą autonomię prawną, administracyjną, sądową, szkolną, wprowadzenie języka polskiego do wszystkich sfer działalności urzędowej i społecznej, ale nie zgadza się na odbywanie służby wojskowej przez Polaków tylko w granicach Królestwa Polskiego, na oddzielne finanse, a głównie na wyrugowanie języka rosyjskiego z życia społecznego, gdyż Polacy powinni znać język państwowy.

* Donoszą nam, że w tych dniach do Petersburga ma się udać general-gubernator warszawski Skalon, aby przedstawił Radzie ministrów stan rzeczy w Królestwie Polskiem. Podobno sfery rządzące projekt „autonomii“ dla Królestwa Polskiego odrzucają. Gdy kraj się uspokoi, wedle słów Wittego, samorząd może być nadany. Takie jest zapatrywanie sfer rządzących, lecz opinia publiczna rosyjska jest zupełnie odmiennego zdania.

Rząd narodowy czy ministerjum dla zagranicy?

Pod tym tytułem wydrukowany w „Ruś“ artykuł wstępny dotyka dotychczasowej działalności hrabiego Wittego i rozstrząsa pytanie, o ile prezes ministrów wypełnił swoje zadanie, jako pierwszy zwierzchnik rządu konstytucyjnego w Państwie Rosyjskiem?

Podajemy ciekawe wywody gazety petersburskiej w streszczeniu.

Zdawało się, że pierwszym zadaniem nowego rządu będzie ugruntowanie zasad konstytucyjnych, danie tym zasadom pewnych gwarancji i zerwanie ze wszystkimi wspomnieniami czasów przeżytych. Tymczasem dotychczasowa działalność nowego rządu jest zupełnie inną.

Hr. Witte rozpoczął swoje rządy od pisania artykułów w „Gońcu Urzędowym“, z których większość zgadza się z zupełnym niepodobieństwem. Co do gwarancji konstytucyjnych, nie dał ich p. Witte żadnych, natomiast dla uspokojenia kraju użył wypróbowanych środków dawnej metody działania, od nadania general-adjutantom nieograniczonych pełnomocnictw względem gubernji, dotkniętych ruchami agrarnymi począwszy, a skończywszy na zaprowadzeniu stanu wojennego w całej Polsce.

Co do składu osobistego nowego rządu, to niema w nim, oczywiście za wyjątkiem premiera, ani jednego nazwiska, które by mogło oddziaływać na przesilenie i które by wyobrażało jakikolwiek program. Wszystko są to drugo- i trzeciorzędne gwiazdy biurokratyczne, bez żadnej przeszłości i żadnych kwalifikacji. Nie wzbudza również zaufania do rządu ta okoliczność, że premier zwracał się o współdziałanie do takich osobistości, jak D. Szipow, M. Stachowicz i inni, o których wiadomo, że są przeciwni zasadom konstytucyjnym.

Niekonstytucyjność rządu hr. Wittego w tem się jeszcze wyraża, że cały szereg ministrów, jako to ministrowie wojny, marynarki i spraw zagranicznych są zupełnie od premiera niezależni i ciągle z pod solidarnej działalności „gabinetu“ wyłamywać się mogą, a nadto, że wyżsi przedstawiciele rządu na prowincji, jako to namiestnicy Kaukazu i Dalekiego Wschodu,

oraz general-gubernatorzy: Królestwa Polskiego, Finlandji, i kijowski nie zostali zastąpieni przez inne osobistości, bardziej zdolne do zrozumienia nowych warunków rządzenia.

O ile rządy hr. Wittego społeczeństwo w Rosji spotkało bądź z zupełnym brakiem zaufania, bądź z pewną rezerwą, o tyle zagranica stały się one nadzwyczaj popularne i prasa całego świata stara się wszelkimi sposobami oddziaływać na społeczeństwo rosyjskie, aby odniosło się do tych rządów z zaufaniem i aby wszelkimi siłami je poparło. Petersburgska Agencja telegraficzna okazuje w tym względzie nie mniej dużo dobrej woli, notując skrzętnie wszystkie ukazujące się w prasie zagranicznej dla Wittego przychylnie artykuły i podając ważniejsze ich ustępy.

W artykułach tych jest dużo rad dobrych, a jeszcze więcej gróźb. Jeżeli liberalowie rosyjscy nie pomogą rządowi hr. Wittego, to Rosji grozić będzie dyktatura, — takie jest ogólne twierdzenie gazet zagranicznych.

Lecz, zdaniem „Ruś“, twierdzenie takie jest zgola na niczem nieoparte.

Najpierw groźba dyktatury brzmi, co najmniej dziwnie, wobec już ogłoszonych aktów państwowych. Powtóre dyktatura nie jest w stanie walczyć z rosyjskim ruchem wolnościowym. Z chwilą bowiem, gdy zostanie ogłoszona, rozpocznie się strajk ogólny w całej Rosji, który doprowadzić musi do kapitulacji rządu.

Swoją artykul kończy „Ruś“ następującymi słowami:

„Dyktatura to straszne słowo, lecz w chwili obecnej to nie innego, jak tak zwany „zamiar przy pomocy lichego środka“ i przytem zamach nie tylko na wolność narodu rosyjskiego, lecz także na Dynastję. Żli doradcy, którzy by się ośmielili doradzić taki środek rozpaczliwy, zasłużyliby na natchmiastowy i surowy sąd własnie za to, że byli wrogami Dynastji, robiącymi pod nią podkopy. Jesteśmy przekonani, że dyktatura była by wniesiona za pomocą ogólnego strajku, lecz również przekonani jesteśmy, że kraj, zmęczony nim i osłabiony, pragnąłby raz na zawsze zabezpieczyć się od powtórzenia podobnej strasznej walki, która wyczerpuje jego siły twórcze. Nasi angielscy doradcy niezbyt dobrze pamiętają własną historję. Wszak Wentworth Strafford sam zginął i zgnił Karola I, chociaż zdolnościami swojemi o wiele przewyższał swoich rosyjskich nastawców. A takich przykładów historycznych można przytoczyć wiele.

„Nam mówią jeszcze, że zatrzymanie u władzy Wittego ma na względzie utrzymanie dla Rosji rynków giełdowych zagranicznych. Lecz najpierw przez zwykły patriotyzm nie powinniśmy utrzymywać, aby Rosja posiadała tylko taki kredyt, a powtóre nikt, oprócz reakcjonistów *quand même*, nie żąda usunięcia hr. Wittego. Przeciwnie, głos ogólny żąda, aby w tej ciężkiej przełomowej chwili użytkować dla ogólnej sprawy jego wielką zdolność do pracy, lecz do tego są konieczne: inny program działalności, inne środki rządzenia i inni ludzie, których wskazaże może jedynie głos kraju z liczby osób, korzystających z jego zaufania.

„Tych trzech warunków potrzeba, aby ministerjum hr. Wittego przestało być ministerjum dla zagranicy, a stało się rządem narodowym.

„Żądania te mają na względzie wyłączenie nowe sposoby działania. Nie potrzeba ani stanów wojennych, ani kar śmierci, ani zamiany czterech gubernji wewnętrznych w satrapie poza wszelkiem prawem z jedyną władzą generalów nieznających się zupełnie na rządach cywilnych, a jeżeli niedawno uznawanych za niezdolnych i w dziedzinie ich bezpośrednich obowiązków. Potrzeba, aby raz ustał ten hipokryzizm rządowy, o usunięciu którego sam hr. Witte tyle razy wspominał w manifestach i artykułach „Gońca urzędowego“.

„Tymczasem zabrzmiły nowe mowy i robotnicy otrzymali tytuł braci, lecz nowych środków działania dotychczas jakoś nie widać

„Ogłoszwszy o otwartości, szczeroci i zaufaniu, hr Witte zrobił wszystko, co od niego zależało, aby utrzymać generała Trepowa, którego skutkiem jakiegoś dantonizmu uważał za najliberalniejszego pod słońcem człowieka. Na czele ministerjum spraw wewnętrznych zatrzymał pana Durnowo, który sam, zapewne, siebie nie uważa za zwolennika nowego kursu i wroga dawnego. A postępując konsekwentnie, musiał stanąć po stronie p. Durnowo, gdy ten sprowadził konflikt z armją urzędników pocztowych z całego Państwa i ogólnym ich związkami.

„Nowe mowy szłyśmy, lecz nowych sposobów działania dotychczas nie widzimy. A tymczasem prawidłowa taktyka nakazywała przedewszystkiem użyć nowych sposobów działania we wszystkich biezących momentach wewnętrznej życia, a następnie zwrócenia się natychmiast do społecznych kół konstytucyjnych i opracowania z nimi programu na czas aż do chwili zwolania konstytuancy, obranej na zasadzie ogólnego prawa głosowania.

„Jeżeli hr. Witte chciał był od razu zostać ministrem konstytucyjnym i uzyskać poparcie kół konstytucyjnych, nie miał innej drogi. Jeżeli zaś poszedł inną drogą i tempem: „krok, naprzód krok w tył, a czasami i dwa w tył“, to napróźnie się dziwić zagranicą, że hr. Witte nie zyskał całego zaufania narodu rosyjskiego.

„Lecz i teraz nie jest jeszcze zapóźno. Dotychczasowe braki można jeszcze powetować. Wprawdzie „Moskiewskie Wied.“ ogłosiły, że hr. Witte pokaże na Polce, czy jest rzeczywistym mężem stanu. Lecz mają stanu powinien być takim samym dla kresów i jeszcze więcej dla centrum. A więc to tylko, jak się odniesie hr. Witte do warunków biezącego zjazdu ziemskiego, pokaże ostatecznie i bezpowrotnie, czy obecny premier stworzył ministerjum przejściowe dla zagranicy tylko, czy też jest zdolny stanąć na czołe rządu narodowego, rządu odrodzenia i odnowienia potęgi Rosji.

Poczekamy.“

* W Moskwie odbył się wico moskiewskich włościan-ogrodników, na którym opracowano następującą decyzję: Prosić przedstawicieli gazet moskiewskich o wyjednanie u Najjaśniejszego Pana, aby osobiście rzucił do Moskwy przyjechać, dla ogłoszenia konstytucji, i aby moc jej stwierdził przysięgą, zającą tego samego od narodu.

* W „Russkich Wiedomościach“ czytamy: Jak nam donoszą z Petersburga, kwestja powszechnych, równych i tajnych praw wyborczych do Dumy Państwowej w sferach rządowych jest zdecydowana. Co zaś do systemu wyborów, to projekt p. Szipowa nie znajduje postuch, należy więc spodziewać się, że przyjętym będzie system wyborów bezpośrednich dla całego Państwa Rosyjskiego. Z tego należy wnioskować, że rząd nie chce iść wstecz.

* Moskiewski ziemski zarząd gubernjalny otrzymał wiadomość, że włościanie wielu powiatów gubern. moskiewskiej postanowili nie płacić podatków oraz powinności skarbowych aż do czasu, zanim wszystkie obietnice, pomienione w Manifestie z dnia 17 października, nie będą urzeczywistnione.

* W sprawie o zaburzeniu w Kronsztadzie, dopuszczeni będą obrońcy cywilni, prawa zatem oskarżonych będą całkowicie uwzględnione.

Djagnoza i prognostyki.

Inny dzwon.

Wówczas, kiedy ogłoszone w NN. 57, 58 i 59 pod tym tytułem artykuły były już oddane do druku, otrzymaliśmy N. 319-ty znanej francuskiej gazety „Journal des Débats“, organu t. z. republikańskiego lewego centrum, zawierający podobne studjum pod tytułem „Inteligenci i prostacy“. Porównanie tych dwóch badań może być ciekawem, więc podajemy tłumaczenie artykułu gazety francuskiej bez komentarzy.

„Wszelki ruch polityczny wywołuje ruch w odwrotnym kierunku, inaczej mówiąc,

wszelka akcja wywołuje reakcję. Jeśli jest jaka istotna prawda historyczna, to chyba ta jedna. Ona do pewnego stopnia zabezpiecza równowagę ludzkich społeczeństw.

„Mamy obecnie dowód tego w Petersburgu i w całej Rosji.

„Patrząc na ludność tego Państwa w jej całości, trzeba przyznać, że się składa z dwóch, liczebnie bardzo nierównych, a ze społecznego punktu widzenia, zupełnie sobie wzajemnie wrogich żywiołów: z jednej strony z t. z. inteligencji, z drugiej — z prostactwa.

„Inteligencja, jak siebie z małą skromnością nazywa, rozpadła się znowu na dwie główne kategorie: arystokrację i ludzi stanów wyzwoleńców.

„Arystokracja rosyjska jest miła i powierzechowna, błyszcząca i pusta. Posiada w wyższym stopniu wykwitne zalety francuskiej szlachty z wieku osiemnastego: iskrzący dowcip, niedbala wesołość, wyrafinowaną grzeczność. Uroczą i lekkomyślną, umie okazywać tak ujmującą uprzejmość, tak słodką filozofję, tak przyzwoity sceptycyzm, w jej wyglądzie jak gdyby miała serce. Arystokracja rosyjska, sympatyczna, i dodam, taka francuska, stanowi wdzięk słowiańszczyzny, ozdobę Europy, kwiat salonów.

„Spotykacie się wszyscy z nią w Paryżu, w Nizy, w Biarritz, w Trouville, w Genewie. Dobrze ją znacie, — z jej śpiewnym głosem, z jej niezmiennie dobrym humorem, z jej ujmującymi manjerami i pięknymi zapalami, tak prędko zapominanymi Brakowało jej dotychczas tylko jednej zalety, ale pierwszorzędnej: przyzwyczajenia do wysiłku, do walki, edukacji nieszczęścia. Można przypuszczać, że, gdy przeżyje obecną burzę, to jej takiej edukacji przybędzie. Bo dotąd o życie realne nie dbała, gardziła przedmiotami poważnymi, i nie potrafiła odegrać żadnej roli politycznej. Była zadowolona ze starego porządku rzeczy: potrafi z dobrą miną spać i nowy. Z elegancją odprawiała obrządki prawosławia, nie wierząc w nie: potrafi także przyjąć z uśmiechem rządy liberalne, aby tylko jej przyznaniem było prawo, (a to wcale nie jest pewnem), podkpiwać sobie z owych rządów i bawić się w najniebezpieczniejszą z opozycji.

Zupełnie się odróżniają od tych lekkich, powierzchownych, ujmujących i łagodnych arystokratów rosyjskich, ludzie należący do stanów wyzwoleńców (advokaci, lekarze, profesorowie, notariusze, inżynierowie, dziennikarze, studenci i t. p.). Ci są pracowici, poważni, przepelnieni żołądkiem, pełni miłości własnej, pozerami ambicji. Wyszli częstokroć z niższych warstw, i dlatego daje się spoznać u nich, obok rzeczywistej wiedzy, brak edukacji pierwiastkowej, dochodzący nieraz do śmieśności. Ich główne marzenie na tem polega, aby zdetronizować arystokrację, przywrócić sobie jej wpływy, stanowiska, a, gdyby się to udało, i bogactwa. Ci z nich, którzy wnieśli się do wyższych urzędów, chętnie się stają zachowawcami a, we francuskim znaczeniu tego słowa, reakcjonistami. Ale ogromna ich większość ukrywa pod chłodną, przyzwoitą powierzchownością najbardziej rewolucyjne dążności. Domagają się ognistym stylem „praw ludu“ — tego samego ludu, którym pogardzają i który między sobą nazywają stadem zwierząt. Wszyscy prawie w głębi serca spodziewają się dobrze się przyszej Dumy, zostać burmistrzami większych miast, może gubernatorami i t. p. Ich prawdziwy ideał to jest republika, szczególnie republika federacyjna, która by pozwoliła każdemu być panem swego kółka, miejscowym królikiem swego miasta albo swojej prowincji.

„Ale naprzeciw tej, dwojakiego typu, inteligencji, stoi ogromna masa prostaków: są to kramarze, kupcy, przekupnie, rzemieślnicy i robotnicy. a w szczególności niezliczony świat włościański.

„Z tej ogromnej, ograniczonej i ciemnej, masy, wyłonił się od dwudziestu lat osobny szczepek. To są robotnicy w głównych miastach, przeważnie w większych fabrykach, licznie, sztucznie i nie bardzo ostrożnie powołanych do życia przez p.

Jeżeli tak jest w istocie, to obrany środek nie będzie skutecznym: zapowiadający bojkot nie ominię p. Ejchelmana w styczniu, rektor zaś uniwersytetu, p. Cytowicz, popierając takie postanowienie Rady, stracił na zawsze sympatię studentów i zazna- czył tem samem, iż się wyparł dążeń wolnościowych, przyłączając się do obozu reakcji, która dziś bagnetem zagradza młodzieży wstęp do przybytku wiedzy.

Leż jest to ostatnie chwila zwyczajności garstki biurokratów. Bliska już bowiem jest chwila, gdy wstęp do uniwersytetu będzie wzbroniony, ale nie dla tych, co pragną zarówno zdobyć wiedzę, jak też wywalczenia wolności dla ojczyzny, lecz dla tych, którzy nie są godni noszenia tytułu profesorów i sprawy osobiste cenią wyżej, niż szczęście całej ojczyzny.

B. K.

Ze zjazdu moskiewskiego.

Dnia 9 (22) listopada biuro zjazdu zaproponowało warunki, na których rząd może liczyć na poparcie ziemców. Są nimi: powszechne głosowanie, zgromadzenie przedstawicieli dla opracowania zasad praw konstytucyjnych, zniesienie stanu wojennego w Polsce, odpowiedzialność winnych pogromów, sąd nad administracją tam, gdzie były pogromy, czasowe rozszerzenie praw ziemstw i rad miejskich dla obrony mieszkańców, amnestja, zniesienie kary śmierci.

Reakcjonista Guzkow wyraził niedowierzanie słowem Polaków; przypuszcza on, że Polacy myślą o zbrojnym powstaniu. Mowę jego przerywano wołaniem: „Nieprawda“, „Dosyć“.

Odpowiadając na to, powiedział Trubeckoj: „Mówiąc do Polaków, że nie możemy znieść stanu wojennego, mówimy do nich: walczcie sami o wolność. My powinniśmy powiedzieć do rządu: poprzyj stronictwa umiarkowane w Polsce. Polacy wyciągali do nas rękę przyjaźni; nie powinniśmy jej odrzucać. Prawie wszyscy żądają zniesienia stanu wojennego.“

Na posiedzeniu wieczornem tegoż dnia de Roberti i Pietrunkiewicz występowali ostro przeciw Guzkowowi. De Roberti żądał umieszczenia wśród warunków, pod którymi ziemię mogliby rząd popierać: przyznania autonomji Polsce. Milukow wyjaśnił, że biuro zjazdu, po specjalnych rozprawach nad sprawą polską, zamierza włączyć żądania do warunków. Członek biura Mikuszyn popierał de Robertego.

Przemawiał także o pomocy adwokat przysięgły, p. T. Wróblewski z Wilna, który zaznaczył, że „sztafandar umierającego bohatera polskiego nie pójdzie obecnie zdobyć soboru Kazańskiego, bo podchwyci go ręka Rosjanina, walczącego za naszą i waszą wolność“.

Świętyni adwokat moskiewski, Lednicki, mówił: „Jeżeli nieprzekonały was nasze mowy, to przekonana was świadectwo waszych rodaków, zamieszkałych w Warszawie.“ Mówca odczytał telegram Związku akademickiego, protestujący przeciw komunistowi rządowemu i administracji w Królestwie Polskiem. Mówca zapewnia, że pokojowe manifestacje nie miały na celu separatyzmu. Rząd, który dał autonomję Finlandji, nie może odmawiać jej Polsce. W Warszawie czują, że zjazd jest „władza“.

Przybyli dwaj delegaci z Łodzi, aby przedstawić zjazdowi prowokacje, jakich się tam dopuszczają, oraz fakty, mogące doprowadzić do rozlewu krwi. Mówca kończy: „Dajcie nam dzisiaj odpowiedź, potrzebna dla naszej ogólnej wolności“.

Książę Dolgorukow oświadcza, że sprawa autonomji Polski będzie oddana jutro pod głosowanie. „Nowoje wremia“ zaznacza wielką uwagę, z jaką na zjeździe moskiewskim słuchano mówców polskich.

W osobnym artykule pismo to w zasadzie zgadza się z autonomją, a rzecz tylko idzie o rozmiary tej autonomji, przyczem „Nowoje Wremia“ wyraża radość, że cała sprawa odkłada się do czasu zwolania Dumy Państwowej i radzi nie śpieszyć się. Przy rządzie konstytucyjnym naród rosyjski umocni swój ustrój polityczny i wówczas zapewne nie odmówi Polakom nadania autonomji, a teraz nie powinni Polacy czynić zbytek zabiegów, uprzedzając wypadki.

Zjazd w Moskwie.

(Tel. Ag. Pet.).

Moskwa, 10 (23) listopada. Posiedzenie zjazdu poświęcone było rozprawom, co do których uchwalono rezolucje. Hr. Heyden proponuje utworzenie przy ministerstwie zbiorowego komitetu wszelkich partji. Rodziczew wypowiedział się za komitetem partji większości. Guzkow, Stachowicz i ks. Golicyn proponowali współdziałanie społecznych sił z rządem, zgodnie z Manifestem z d. 17 paźdz. i wyrażenie protestu przeciw zwolaniu zgromadzenia konstytucyjnego. Sałonow z Kostromy wypowiedział się za zwolaniem tegoż; Kuczerow z Charkowa proponuje udzielenie poparcia rządowi; Lichaczow z Petersburga proponuje wyrażenie protestu przeciw stosowaniu ogólnego strajku w celach prywatnych odrębnych grup. Guzkow, protestując przeciw polityce gwałtów skrajnych partji, uzasadniał stan wojenny w

Polsce, wobec tego, że skrajne partje mogą wywołać tam powstanie, a niemieckie wojska, stojąc na granicy, w razie powstania wzięłyby udział w stłumieniu go. Karaulow z Jenisiejska, były rewolucjonista, który przebywał w więzieniach i w ciężkich robotach, głosuje przeciw zgromadzeniu konstytucyjnemu i w myśl Manifestu 17 paźdz. przeciw bezpośredniemu głosowaniu. Biuro włącza do rezolucji żądanie zależności wszystkich ministrów, prócz ministra dworu, od rady ministrów. O g. 5 odczytano rezolucję w ostatecznej formie i przystąpiono do głosowania. Pierwszą część rezolucji przyjęto większością 20 głosów. Co do części drugiej, to balotowano z początku sporne kwestje; kwestja bezpośredniego głosowania została przyjęta większością 2/3 głosów. Posiedzenie przerwano o g. 10 wieczorem.

Moskwa, 10 (23) listopada. Na nocnym posiedzeniu zjazdu ziemskiego De Roberti nalegał, by do składu gabinetu weszli ludzie poważni. Do rezolucji włączono kwestję autonomji Polski. Fajliszewin żądał także autonomji Kaukazu i wszystkich kresów. Kuźmin-Karawajew w swej rezolucji proponował oznajmić w imieniu zjazdu wszystkim związkom i rządowi gotowość swą pracowania dla ratunku Rosji i wybrać komisję z członków zjazdu w celu udzielenia poparcia rządowi. Pietrunkiewicz napierał na konieczności włączenia do rezolucji żądania zmian w składzie administracji i policji, ponieważ nie należy nalewać nowego wina do starych naczyń. Mówca powiedział: „Proszę wierzyć, że Witte rzeczywiście przeprowadzi reformy. Guzkow, w swojej mowie żądał amnestji nie tylko dla przestępców politycznych, lecz także i dla kryminalistów, Guzkowa uważano za kandydata na ministra, kandydatura nie przyszła do skutku. Oczywiście Witte zrozumiał, że ma do czynienia z człowiekiem przestarałym poglądów i wolął pracować sam, więc ma trwały zamiar przeprowadzenia reform“.

Moskwa, 11 (24) listopada. Na posiedzeniu wieczornem zjazdu ziemskich i miejskich działaczy przemawiało za głosowaniem bezpośredniem 174, dwustopniowem 32 i mieszanem 28. Zwolanie konstytuaty odrzucono 137 głosami przeciw 90. Za nadaniem pierwszemu zgromadzeniu przedstawicieli narodowych takiej funkcji konstytuaty głosowało 199 przeciwko 23. Druga część rezolucji została uchwaloną. Następnie rozważano zastosowanie niewzlotnych i niezbytnych środków ku uspokojeniu kraju. Jutro będzie rozważana sprawa polska. Strajkujący robotnicy zniszczyli fabryki Bostanżogio i Abrikosowa. Na zauku Wawrikowym przewracano tramwajowe wagony. Na ul. Krasnosielskiej zniszczono składy wódki i restauracje.

Mobilizacja pułków galicyjskich.

WIEDEN.

Austro-węgierski minister spraw zagranicznych Agenor hr. Goluchowski przedsięwziął ważną akcję dyplomatyczną, wywołaną przez wiadomości o projekcie interwencji niemieckiej w Królestwie Polskiem.

Nie ulega już wątpliwości, że rząd niemiecki przypominał rządowi rosyjskiemu, iż na podstawie konwencji 1862 r. Rosja zobowiązała się do odebrania Królestwu Polskiemu wszelkiej odrębności administracyjnej, że zatem zaprowadzenie autonomji sprzeciwiałoby się postanowieniom tej konwencji i mogłoby zmusić cesarski rząd niemiecki do zarządzenia środków, jakoby niezbędnych ze względu na bezpieczeństwo granic niemieckich i na stosunki panujące na wschodnich kresach niemieckiego państwa.

Równocześnie rząd niemiecki poczynił manifestacyjne zarządzenia wojskowe na granicy Państwa Rosyjskiego, ku której zewsząd ściągane są siły bojowe, prawdopodobnie w celu oddziaływania moralnego na rząd rosyjski.

Austro-węgierskie ministerjum spraw zagranicznych zawiadomienie zostało urzędowo o kroku rządowi niemieckiego.

W odpowiedzi na to zawiadomienie hr. Goluchowski oświadczył, że rząd austriacki uważa kwestję przyszłych urządzeń administracyjnych w Królestwie Polskiem za sprawę wewnętrzną Państwa Rosyjskiego i że monarchja austro-węgierska żadną miarą od spraw wewnętrzno-rosyjskich mieszać się nie myśli. Stanowisko to odpowiada zresztą tradycyjnej polityce austriackiej wobec kwestji polskiej w granicach Państwa Rosyjskiego. Rząd austro-węgierski zastrzedz się jednak musi, że w każdym razie w interesie pokoju ogólnoeuropejskiego teraźniejszy stan rzeczy pod względem państwowo-terytorjalnym utrzymany być bezwarunkowo powinien: jeżeli więc z jednej strony rząd austro-węgierski sprzeciwiałby się wszelkim zamierzeniom mającym na celu odwrócenie się Królestwa Polskiego od Rosji, gdyby takie zamierzenia objawić się miały w sposób konkretny, — z drugiej strony musiaby także zaprotestować przeciwko wszelkim próbom jednostronnej interwencji jakiegokolwiek państwa, czy to w celu wywarcia nacisku na politykę wewnętrzną rządu rosyjskiego, czy też w celu uspakajania zamieszek na terytorjum Państwa Rosyjskiego.

Nota hr. Goluchowskiego mniema, że nie ma żadnych powodów przypuszczać, aby rząd rosyjski nie posiadał dostatecznych środków do utrzymania porządku w razie, gdyby spokój został w poważniejszy sposób zakłócony; stwierdza atoli zarazem, że informacje otrzymywane przez rząd austriacki, zaprzeczają w sposób kategoryczny wszelkim pogłoskom o rzekomym narodo-rewolucyjnym nastroju ludności Królestwa Polskiego; pominawszy wypadki osobobione, których nie można uogólniać, ludność ta w sposób legalny objawia tylko życzenia odnoszące się do zmiany systemu administracyjnego, żywienia, w których trudno się dopatrzeć jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla państw ościennych.

Dla nadania tem większego nacisku nocie, wręczając rządowi niemieckiemu, rząd austriacki rozkazał zmobilizować pułki galicyjskie i postawił je w gotowości bojowej. Mobilizacja pociągnęła „landwer“, która się składa wyłącznie z ludności miejscowej. Wiadomości ze Lwowa i z Krakowa stwierdzają, że rozkaz ten już został wykonany: piechota, konnica i artylerja w obu stolicach kraju i w Przemysłu postawiona została na stopie wojennej i zaopatrzona w żywność na dwa tygodnie. Stacje zapelnione są wagonami do przewozu wojska. Dziennikom galicyjskim zabroniono ogłaszać szczegółów mobilizacji.

OSOBISTE.

W dniu 10 (23) listopada, o g. 6 wieczorem, w kościele Sw. Rafała, odbył się w kółku najbliższej rodziny obrzęd zaślubin p. Celiny Poklewskiej - Kozieli, córki Kazimierza i Marii z Dmochowskich Poklewskich-Kozieli z p. Kazimierzem Daukszą, synem s. p. Józefa i s. p. Marii z Adamkiewiczów Dauksza. 1-14a-1

DEPESE.

(Petersburskiej Agencji Telegraficznej).

Petersburg, 10 (23) listopada. Zaliczeni do zabajkalskich wojsk kozackich generał-lejtnanci: Miszczenko i Rennenkampf zostali mianowani: pierwszy dowódcą zbrojowego korpusu jazdy, a drugi dowódcą 7-go syberyjskiego korpusu armji.

Petersburg, 10 (23) listopada. General-gubernatorem finlandzkim mianowany został członek rady Państwa, Gerard. W celu rozszerzenia działalności włościańskich banków, dla dokonywania oszczędności, utworzone będą komitety ziemskie i przedstawiciele ziemstw zapraszani będą do centralnego zarządu. Kwestja kolei żelaznej Petersbursko-Donieckiej rozpatrywana będzie uprzednio przez zjazd przemysłowców górniczych południa Rosji, następnie komisja nowych kolei rozpatrywać będzie ten projekt jednocześnie z propozycją Bielowa budowania kolei Nikitowka-Artakowo.

Petersburg, 10 (23) listopada. „Nowoje Wremia“ komunikuje, że wydelegowani zostali do Odessy senator Kuźminskij dla zbadania przyczyn ostatniego pogromu, zaś do gub. kijowskiej senator Turau.

Robotnicy ekspedycji przygotowawczej papierów państwowych przysłali Wittemu depeszę, w której wypowiedzią gorące życzenia pomyślnego dokonania ciężkiej pracy i gotowość okazania możliwego poparcia rządowi. Społeczeństwo prosi hrabiego o współdziałanie niezwłoczne zagwarantowaniu wolności obywatelskiej, ogłoszonej w d. 17 paźdz. w celu wzmożenia przekonania o stałej chęci rządu urzęczywstnienia Konstytucji.

Petersburg, 11 (24) listopada. Pozostający w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych, baron Nolken, mianowany został pełniącym obowiązki gubernatora tomskiego.

Petersburg, 11 (24) listopada. „Gazeta Petersburska“ podaje rozmowę z oberprokuratorem synodu, ks. Obolenskim. Przyznając konieczność ważnych reform, książę obwinia duchowienstwo, że dotychczas nie podosiło głosu przeciwko istniejącym w kościele porządkom. Jako członek gabinetu hr. Wittego, musi się łączyć z panującym kierunkiem.

Warszawa, 10 (23) listopada. Według informacji urzędowych niespokojny stan trwa jeszcze w Królestwie w gubernjach radomskiej, suwalskiej i piotrkowskiej. Ludność rozbija sklepy z wódka, gminne zarządy i szkoły, wyrabuje rządowe lasy i odmawia płacenia podatków.

Warszawa, 11 (24) listopada. O godzinie 7 wieczorem między stacjami Nasielsk i Gąscon odnogi mławskiej nastąpiło spotkanie się pociągów towarowych z towarowo-osobowym, złożonym z 11 przepelnionych wagonów. Jest dużo zabitych i rannych.

Kielce, 11 (24) listopada. W niektórych miejscowościach ludność odmawia płacenia podatków. Zniszczone zostały zarząd gminny w pow. kieleckim i sklep wódki w pow. stopnickim. General-gubernator wyjaśnił, że kary nakładane na rodziny Żydów, którzy się uchylili od speł-

niania powinności wojskowej powinny być pobierane niezwłocznie w całości.

Moskwa, 10 (23) list. Zastrajkowały tramwaje 2-go towarzystwa. Służba moskiewska utworzyła związek, żądający zniesienia prywatnych kantorów stręczeni. Oficjalnie zarządu okręgu pocztowo-telegraficznego i zamiejskiej telegraficznej stacji przyłączyli się do związku pocztowo-telegraficznego w celu urzęczywstnienia Manifestu 17 paźdz.; postanowiono do czasu zwolania Dumy Państwa, która ma zatwierdzić związek, zajmować się tylko przedwstępnymi pracami.

Kijów, 10 (23) list. Stowarzyszenie kupieckie postanowiło prosić Bank Państwa o wyasygnowanie na 6 lat kredytu 200 tys. rubli w celu wydania długoterminowych pożyczek handlowcom, którzy ucierpieli wskutek pogromu. Zdecydowano ustanowić podatek 15 rb. od każdego handlowego świadectwa dla zapobieżenia możliwym stratom.

Utworzono miejscowy centralny komitet partji legalnego porządku.

Kijów, 11 (24) list. Zniesiono przepisy ograniczające prawa Polaków na służbie w stowarzyszeniach prywatnych.

Ryga, 10 (23) list. Odbyło się pierwsze polityczne zgromadzenie rosyjskiej partji konstytucyjno-demokratycznej.

Symferopol, 10 (23) list. Ministerjum odrzuciło próbą melitopolskiej rady miejskiej o odwołanie wyborów do czasu rozpatrzenia ustawy miejskiej i nadania praw Żydom.

Jekaterynburg, 11 (24) list. Organizuje się tu związek pracy służbowej w celu walki z kapitałem. Przystąpiło do niego wiele osób ze składu stowarzyszenia subjektów.

Syzań, 10 (23) list. W powiecie zaczęły się zaburzenia agrarne. Zniszczono i doszczętnie spalono folwark Katkowa, syna byłego redaktora gazety „Moskowskija Wiedomosti“. Obywatele wiejscy zaczynają przenosić się na mieszkanie do miast.

Wadywostek, 10 (23) listopada. Spokój przywrócony, życie weszło w zwykły tryb. Pozostawieni na służbie czynnej żołnierze stopniowo są uwalniani do zapasu. W przystani panuje wielkie ożywienie. Codziennie przybywają pociągi z towarami, których wyładowanie odbywa się z przeszkodami, dla braku miejsca. Wiele prywatnych składów uległo pożarom w czasie rozruchów; czasowo towary są składane na brzegu. Zakończenie wojny wywołało znaczny napływ przedsiębiorców i kapitalistów. Liczba znaczących handlowych firm barzo się zwiększyła. W mieście zupełnie niema wolnych mieszkań, wiele rodzin zajmuje wspólne mieszkania. Prawie wszystkie hotele zostały spalone, pozostałe są przepełnione podróżnymi.

Berlin, 10 (24) listopada. „Vossische Zeitung“ z powodu zjazdu działaczy ziemskich w Moskwie notuje, że ziemstwa wówczas tylko otrzymają mocny grunt pod nogami, gdy podtrzymają rząd. Powinny przyjąć udział w odwołaniu administracji, ponieważ jedynie poza biurokracją są jedynym czynnikami, znającym się na administracji. W przeciwnym razie na nich upadnie cała odpowiedzialność za przyszłe ewentualności.

Kolonja, 11 (24) list. Pod prezydencją naczelnego burmistrza zorganizował się komitet duchownych katolickich i ewangelickich, profesorów i innych osób w celu przyjęcia z pomocą ofiarom pogromów żydowskich.

Sofja, 11 (24) list. Nastąpiło połączenie wszystkich grup rewolucjonistów macedońskich. Jest oczekiwane wybuchnięcie ruchu rewolucyjnego.

London, 10 (23) list. Jutro odbędzie się narada ministrów, niezwykła w tej porze roku. Spodziewane jest rozwiązanie parlamentu lub dymisja gabinetu.

London, 10 (23) list. Projekt rezolucji ziemskiego zjazdu wywołał pewne rozczarowanie. Anglicy sądzą, że powszechne głosowanie w chwili obecnej jest nieodpowiednie.

Na rzecz Żydów, ofiar pogromu, zebrano 250 tys. funtów szterli. Rabin angielski Adler ogłosił list od rosyjskiego rabina, w którym omawia ciężkie niedole, których doznają Żydzi.

Według ogólnego zdania, upór tureckiego sultana daje się wytłumaczyć wypadkami w Rosji i Austrii. „Times“ przewidywa rewolucję w Macedonji i wojnę bułgarsko-turecką. „Times“ i „Daily Telegraph“ donoszą, że Balfour ma zamiar podać się do dymisji. Utworzenie nowego gabinetu powierzono tworzenie liberałom. Parlament zbierze się na krótki przeciąg czasu, następnie odbędą się wybory.

London, 11 (24) list. Lansdowne wypowiedział w mowie swojej, wygłoszonej w Liverpoolu, z okazji zawarcia traktatu handlowego z Persją, w zasadzie największą swą przychylność dla traktatu. Wszelkie zmiany perskiej taryfy celnej dokonane są za zgodą W. Brytanji.

London, 11 (24) list. „Standard“ donosi, że partja reformy chce przyjść z pomocą Wittemu, o ile zechce urzęczywstnić przyobiecanie w dniu 17-go listopada reformy.

Uchwała Litwinów.

Gazety petersburskie donoszą, iż dnia 9 (22) listopada Rada ministrów otrzymała uchwałę opracowaną przez Litwinów, zamieszkałych w Wilnie oraz przybyłych do Wilna na zjazd z różnych miejscowości Litwy.

Uchwała ta dotyczy autonomji Litwy i zawiera następujące punkty:

1) Gubernje wileńska, kowieńska, grodzieńska, część kurlandzkiej i suwalska stanowią, pod względem etnograficznym, kraj litewski, zamieszkały przez Litwinów, mniejszość zaś mieszkańców, jak Polacy, Rosjanie, i Żydzi, są przybyszami.

2) Pragnąc w jaknajszerszym stopniu korzystać ze swobód, oraz dać możność korzystania z nich i przybyszom, zamieszkałym na Litwie, Litwini żądają szerokiej autonomji w swej ojczyźnie z sejmem obieralnym w Wilnie.

3) Uważając Litwę za spadek historyczny po przodkach, Litwini, chąc korzystać ze słusze im, jako tubylcom, przynależnych praw i przyznając te same prawa innym zamieszkującym Litwę narodowościom—protestują zarazem przeciwko wszelkim zakusom tej lub owej narodowości na ich język, swobodę polityczną, religiję i t. p.

4) Litwini żądają dla siebie i innych zamieszkałych na Litwie narodowości prawa zajmowania miejsc w służbie rządowej i społecznej, prawa kupna nieruchomości bez wszelkich ograniczeń, wolności związków i zebrań, równości wobec prawa, a także prawa, przy pomocy ogólnych i bezpośrednich wyborów, przy tajnym i równym głosowaniu, brania udziału przez swych przedstawicieli w sejmie litewskim w Wilnie i w Dumie Państwowej.

5) Przy wprowadzeniu autonomji w Królestwie Polskiem, gub. suwalska, jako zamieszkała przez Litwinów, winna być przyłączoną do Litwy, jak to było przed pierwszym rozdziałem Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej. Przeciwno przyłączeniu gub. suwalskiej do Polski autonomicznej, które wywoła poddanie jej sferze wpływów polskich, Litwini protestują.

Projekt autonomji Królestwa Polskiego

opracowany przez warszawski Związek POSTĘPOWO-DEMOKRATYCZNY,

a ogłoszony w N 44 „Prawdy“ warszawskiej.

I. Granice autonomji.

1) Stosunki polityki zewnętrznej będą wspólne dla Cesarstwa i Królestwa i załatwiane będą przez rząd Cesarstwa Rosyjskiego.

2) Do rządu centralnego należeć będzie również zawieranie wszelkich traktatów i konwencji, ustanawianie cel, akcyza, sprawy mienne, pocztowe i telegraficzne, wreszcie decyzje co do budowy dróg żelaznych oraz wszelkich komunikacji lądowych i wodnych, tudzież konstrukcji, o ile te wszystkie urządzenia będą posiadały charakter strategiczny.

3) Wojsko w Cesarstwie i Królestwie stanowi jedną całość i podlega władzy Cesarstwa. Jednakże obywatel Królestwa Polskiego powołany będą do służby wojskowej wyłącznie do pułków, konstytuujących w obrębie Królestwa.

4) Między Cesarstwem a Królestwem żadnej granicy celnej nie będzie; wszystkie towary przechodzące będą z jednego kraju do drugiego bez żadnej opłaty cła.

5) Skarb Królestwa istnieje będzie niezależnie od skarbu Cesarstwa. Wszystkie podatki zarówno bezpośrednie, jak i pośrednie, pobierane w obrębie Królestwa, wpływać będą wyłącznie do tego skarbu. Jedynie tylko cła od towarów zagranicznych, przechodzących tranzito do Cesarstwa, zwracane będą w całości skarbowi Cesarstwa.

6) Skarb Królestwa uczestniczyć będzie w wydatkach na cele ogólnopaństwowe. Kwota, jaka z tego tytułu wpływać winna do skarbu Cesarstwa, wnoszona będzie w stosunku, w jakim ludność Królestwa ma się liczebnie do ludności Cesarstwa, podług spisu statystycznego ludności co lat dziesięć dokonywać się mającego.

7) Koleje rządowe, poczty, telegrafy i telefony skarbowe, w obrębie Królestwa istniejące, będą administrowane przez rząd Królestwa Polskiego na rachunek skarbu Królestwa. Własność tegoż skarbu stają się wszystkie dobra, lasy, nieruchomości i wogóle to wszystko, co stanowi obecnie własność rządową.

II. Zaręczenia ogólne.

8) Wszystkie wyznania religijne korzystają będą z jednakowej opieki prawa. Nikt nie może być zmuszony do przynależności do jakiegokolwiek wyznania. Różnica wyznania lub bezwyznaniowość nie będą stanowiły żadnej przeszkody do pełnienia jakiegobądź urzędów. Wolność przechodzenia z jednego wyznania na drugie, wolność wychowywania dzieci w jakimkolwiek wyznaniu lub bez określonego wyznania—zagwarantowane zostają bez żadnych ograniczeń.

9) Wolność osobista, nietykalność własności, mieszkania, wolność wszelkiego rodzaju zebrań zgromadzeń, związków i stowarzyszeń, wolność zmów robotniczych—wreszcie wolność zmiany miejsca pobytu bez żadnych ograniczeń—poręczone zostają bezwzględnie.

10) Wolność słowa i druku istnieje będzie całkowita i nieograniczona prócz wypadków, przewidzianych w kodeksie karnym.

11) Pozabawienie wolności osobistej nastąpić może tylko na zasadzie postanowienia właściwego sądu.

12) Wszystkie czynności administracyjne i sądowe odbywać się będą w języku polskim. W powiatach z ludnością litewską i ruską język miej-

scowy posiadacze ma obok języka polskiego stanowisko współzadane.

13) Królestwo posiadać będzie reprezentację narodową: sejm, do którego należąć będzie wyrażona wydawanie wszelkich praw dla Królestwa.

14) Władza sądowa będzie zupełnie niezależna od administracji. Sędziowie będą nietykalni i bez wyroku sądowego nie będą mogli być odwołani.

15) Wprowadzone zostaje nauczanie elementarne obowiązkowe i bezpłatne w językach ojczystych. Nauczanie średnie i wyższe odbywać się będzie w języku polskim. Prócz tego będą urządzane szkoły publiczne z wykładem w innych językach dla mniejszości narodowych. Nauczanie prywatne żadnym ograniczeniom językowym nie podlega.

16) Wydany będzie kodeks ochrony pracy, oparty na reformie w duchu minimalnych programów robotniczych, a obejmujący również krajowe ubezpieczenia emerytów dla ludzi żyjących z pracy osobistej.

17) Ustanowiona będzie wolna od egzekucji własność minimalna, a między innymi nieruchomości zagroda domowa.

III. Namiestnik.

18) Najwyższą władzę administracyjną w kraju sprawuje namiestnik.

IV. Reprezentacja narodowa.

19) Sejm składać się będzie z posłów, wybieranych przez powszechną, tajną, równą i bezpośrednią głosowanie w stosunku jednego posła na 25,000 mieszkańców. Prawo wyborcze czynne służyć będzie każdemu pełnoletniemu mieszkańcowi Królestwa, bez różnicy płci, przystającemu z wszystkich praw cywilnych. Z prawa wyborczego biernego korzystać będzie każdy stały mieszkaniec Królestwa bez różnicy płci, mający przynajmniej 25 lat wieku i posiadający prawo wyborcze czynne. Pozbawieni będą prawa wyborczo-bierności: wojskowi, urzędnicy administracji i policyjni. Zapewniona będzie reprezentacja mniejszości narodowościowych z ludnością mieszaną. Sejm odnawia się co lat cztery w całości.

20) Sejm wykonywa pracą ustawodawczą, uchwała prawa, podatki, zatwierdza corocznie bud-

żet, wykonywa nad nim kontrolę i t. d. Uchwała prawa bądź z inicjatywy rady administracyjnej, bądź z własnego zapoczątkowania. Prawo przez sejm uchwalone zatwierdza Monarcha. O ile by zatwierdzenia odmówił, projekt powraca do sejm, a przez tenże po raz drugi przyjęty staje się prawem ostatecznym.

21) Sejm Królestwa wybiera ze swego grona delegatów do reprezentacji ogólnopolskiej Cesarstwa. Ilość tych przedstawicieli odpowiadać będzie liczbie mieszkańców Królestwa podług zasad ogólnego prawa wyborczego dla całego Państwa.

UWAGA. Organizację władzy ustawodawczej Cesarstwa, w której postowie Królestwa wezmą udział, określa ogólna konstytucja państwa.

V. Administracja.

22) Władzę administracyjną w kraju wykonywają następujące komisje:

- 1) spraw wewnętrznych;
- 2) oświecenia publicznego;
- 3) skarbu, handlu, przemysłu, komunikacji;
- 4) sprawiedliwości;
- 5) kontroli.

Na czele każdej komisji stoi dyrektor główny. Wszyscy dyrektorowie główni składają razem radę administracyjną i są odpowiedzialni przed sejmem.

23) Kraj dzieli się na województwa, a województwa na powiaty; województwem zarządza naczelnik województwa, a powiatem—naczelnik powiatu. Urzędników tych mianuje rada administracyjna.

VI. Władze samorządu.

24) W każdym województwie istnieje będzie wydział autonomiczny, od naczelnika województwa niezależny, który zarządzać będzie wszystkimi sprawami miejscowymi, jak to: szkołami, drogami, dobroczynnością publiczną i t. d. Podobnie w powiatach istnieje będą wydziały powiatowe, zawiadujące sprawami miejscowymi i podlegające wydziałom województw. Skład instytucji autonomicznych powołany będzie drogą powszechnego, tajnego, równego i bezpośredniego głosowania. Prawo wyborcze czynne i biernie będzie także samo, jak i przy wyborach sejmowych.

25) Pierwszem ogniwem administracyjnym i samorządnym będzie gmina miejska i wiejska wszechstanowa. Na czele gminy stać będzie burmistrz w mieście, a wójt na wsi. Obok nich urzędować będą rady gminne lub miejskie, a nadto w gminach wiejskich najwyższą władzą będzie zgromadzenie gminne. Prawo wyborcze czynne i biernie określone będzie w gminach na tych samych zasadach, co i przy wyborach sejmowych.

VII. Przepisy przechodnie.

26) Amnestja powszechna ogłoszona będzie dla wszystkich skazanych administracyjnie lub sądowo za przestępstwa polityczne i religijne.

27) Jednocześnie z ogłoszeniem niniejszej autonomii, skarb Cesarstwa Rosyjskiego udzieli skarbowi Królestwa, tytułem jednorazowej bezzwrotnej zapłaty, sumy niezbędnej na pokrycie półrocznych wydatków krajowych, ustanowionych przez pierwszy budżet.

Śmiejmy się!
Niedźwiedz i myśliwy.
(Współczesna bajka polityczna).

Niedźwiedz. Gazety powiadają, że telegraficzne biuro Bathona stworzyło bajkę o nadaniu autonomii Polsce.

Myśliwy. Niech ciebie, panie niedźwiedziu, krótu lasów polskich, nie frasuje ta bagatela, wobec lepszej nowiny...

Niedźwiedz. Jakiej?

Myśliwy. Nasi rodacy Litwini podali petycję o nadanie Litwie autonomii, określili w niej, że skóra twoja, mój panie, musi należeć do nich, bo rodem jesteś z gubernji suwalskiej.

Niedźwiedz. Uhm! m... r...

A. S.

Sekretarz Redakcji
J. Ursyn.

KURSA GIEŁDOWE
Wileńskiego Banku Handlowego.
Dnia 11 października

4 1/2 % Listy Wil. Ban. Ziem. 82 1/4 kupow.
Akcje Wil. Banku Ziemsk. 460 tr. dok.
4 1/2 % renta państwowa 84,50 placono.
5 1/2 % Pożyczki premjowe 1ej emisji 435 placono.

IMPORT KAWY
B. L. JANKIEWICZ
Warszawa.
Najlepsze kawy palone
w oryginalnym obanderolowanym opakowaniu.
Sprzedaż wszędzie.
50-9a-16

GAZETA HANDLOWA.

„GAZETA HANDLOWA“ weszła obecnie w fazę stałych reform, powiększyła format, wzbogaciła treść i rozszerzyła koło współpracowników. Gazeta wychodzi również w niedziele i święta.

W ostatnich czasach gazeta jedna sobie szeroką poczytność we wszystkich kołach czytelnicych, jako pismo, które, obok swej specjalności handlowo-przemysłowej, zawiera obfitą treść ogólną.

W zakresie informacji handlowych i przemysłowych, czerpanych wyłącznie ze źródeł bezpośrednich, Gazeta Handlowa jest dowodem nieodzownym w rękach każdego, kto zawiera jakiegokolwiek obroty i kto pragnie się zapoznać z biegiem całego życia ekonomicznego kraju; w działach ogólnych daje pełny obraz ruchu społecznego, politycznego, literackiego i artystycznego, holdując w ocenie zjawisk życiowych dążnościom szczerze postępowym.

Naczelnym kierunkiem redakcyjnym „GAZETY HANDLOWEJ“ spoczywa w rękach St. A. Kempnera.

W działach ogólnych biorą udział liczne, pierwszorzędne sily literackie, które odznaczyły się talentem i niepodległością myśli.

W działach ekonomicznych gazeta korzysta ze współpracownictwa wszystkich prawie praktycznych ekonomistów w kraju i ma bezpośrednie stosunki informacyjne ze wszystkimi instytucjami ekonomicznymi i handlowymi.

Na żądanie wysyła się bezpłatnie numery okazowe każdemu, kto poda swój adres.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Szpitalna 10.
Prenumerata „Gazety Handlowej“

dla abonentów:

miejscowych:	z przesyłką pocztową:
Rocznie rub. 9 kop. —	Rocznie rub. 11 kop. —
Kwartalnie „ 2 „ 25	Kwartalnie „ 2 „ 75
Miesięcznie „ — „ 75	Miesięcznie „ 1 „ —

3-11a-3

O G Ł O S Z E N I A.

Kukurydzą, Zboża, Otreby
w wagonowych partjach dostarcza S. Wilpiszewski, Wilno, S-to Jerski, 9.
3-207a-1

Kartofle w wyborowych jadalnych odmianach, po 25 kop. za pud.
Bulwa bardzo smaczna jarzyna po rs. 1 za pud z dostawą do miasta; zamawiać można listownie, pocztą Wilno, Zakret, albo telefon N 590.
5-205a-5

Kronika Rodzinna
Tygodnik ilustrowany, religijno-społeczny dla rodzin katolickich.
Wychodzi pod redakcją ks. M. Godlewskiego.
Dodatki co tydzień bezpłatne.

Od N. Roku 1905 wychodzą: 1) Ewangelie i nauki na wszystkie niedziele w roku; 2) Wiara z dzieła ks. Bougaud p. t. Chrystyanizm i czasy obecne; 3) Do robotników—dwa przemówienia ks. H. Przeździeckiego.

Z początkiem V kwartału Kronika Rodzinna drukować będzie większą powieść A. Werytusa p. t. Skarby Jasnoogórskie, osnutą na tle dziejów klasztoru jasnoogórskiego i pielgrzymek do Częstochowy w zeszłym stuleciu

Warunki prenumeraty:
W Warszawie Na prowincji
rocznie . . . 4 | rocznie . . . 5 —
półrocznie . . . 2 | półrocznie . . . 2 50 k.
kwartalnie . . . 1 | kwartalnie . . . 1 25 k.
Za odnośnienie do domu kwartalnie 15 k.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 20

Każdy roczny prenumeratorki Kroniki Rodzinnej, za dopłatą rb. 1 k. 55 rocznie może otrzymywać pismo dwutygodniowe

Gospodarz, poradnik rolniczo-ogrodniczy właścicieli ziemskich albo: za dopłatą rb. 1 rocznie—miesięcznik „Pszczelarz i Ogrodnik organ Warsz. Tow. pszczelno-ogrodniczego.

Uwaga. Prenumerujący wszystkie trzy pisma razem, płacą rub. 8 kop. 55 rocznie
3-93a-3

„Reforma“ najnowsze **„Réforme“**
papieresy **T-wa Laferme** w Pet. 10 szt. 6 kop.
Doskonałe w smaku—Prosimy żądać wszędzie.

SKŁAD GŁÓWNY
„Réforme“ W. Muśnicki i S-ka „Reforma“
WARSZAWA
Marszałk. 80.—Królewska 29-a.
5-196a-3

Futra, okrycia, kostjomy, suknie i t. p.
wykonuję według najświeższych modeli, w które zaopatrzyłam się w Paryżu.

ROMANI,
Marszałkowska, 146, w Warszawie.
2-193e-1

Mleko sterylizowane w Proszku
„GALAKTON“

Najlepsze mleko do wszelkiego użycia, gdyż jest mlekiem prawdziwym, naturalnym.

Najhygieniczniejsze, gdyż jest absolutnie sterylizowane, wolne od wszelkich domieszek i łatwo strawne.

Gdzie używają „Galakton“ dziaćwa jest zdrowa—ich mózgi, krew, nerwy są silne—gdyż należą do odżywiane.

Galekton dodaje sił i przedłuża życie.

Jedyny pokarm dla niemowląt, dzieci, osób osłabionych, podróżujących wojskowych i t. p.

Sprzedaż wszędzie.—Kantor: Warszawa, Marszałkowska N 137. Telefon 6056.

Mleko nie zawierające mikroobów.
24-38a-19

BIURO MLECZARSKIE
pod kierunkiem specjalisty
Z. Rudowskiego

Nowość
„C“ Korona Instalacje Mleczarni, Maślarń, Serowarń
ręcznych, maneżowych, parowych, elektro-motorycznych i t. d.

Porady, informacje, instrukcje w zakresie mleczarstwa
SKŁAD

Maszyn, Narzędzi i Naczyn Mleczarskich
zaopatrzone stale w wielki wybór ostatnich nowości

Nowy system
Wirówka do mleka
„C“ Korona.

Tadeusz Kowalski i A. Trylski
Warszawa, Miodowa 4.
24-108-15

Hôtel St. Georges, Wilno. z pierwszorzędną restauracją.
30-113a-16

OGŁOSZENIE

W Wileńskim zarządzie Okręgu Dróg i komunikacji 15 listopada 1905 r. o godz. 12-iej w południe odbędzie się licytacja za pomocą ofert opieczetowanych na roboty poprawcze 23 filarów i jednej grupy pali u mostu N 31 (były 32) długości 167 sążni na rzecze Bug (Zachodni), na 20-tej wiorście między Janowem i Żabinką, na szosie Janowo-Pedkowicze w 9-tym dystansie Okręgu.

Licytacja rozpocznie się od sumy 20,800 rb. Roboty muszą być ukończone 15 lutego 1906 r. Osoby, chcące się ubiegać o roboty powyższe, winny złożyć dokumenta osobiste oraz kaucję w ilości 10 % od sumy dostawnej w gotówce lub papierach procentowych, zgodnie z art. 77 „Ustawy o dostawach rządowych“. Warunki szczegółowe dostawy mogą być rozpatrywane w Zarządzie Komunikacji do godz. 2 po południu. Koperty opieczetowane, zgodnie z artykułami 144—146, przyjmowane będą do godz. 12 w dniu licytacji.

3-210a-3

Petersburg. Niżni-Nowgorod. Moskwa.

WILEŃSKI
główny skład fabryki
„ŻYRARDÓW“

Zaopatrzone stale w wielki wybór znanych ze swej dobroci

PLÓCIEN koszulowych, pościelowych i t. p.
STOŁEJ BIELIZNY wszelkiej miary i gatunku.
RĘCZNIKÓW, CHUSTECZEK, SERWET, SCIERECZEK, PLÓCIEN KOLOROWYCH, DRELICHÓW, WÓRKÓW GOSPODARSKICH oraz wielu innych **CZYSTO-LNIANYCH** wyrobów **GOTOWEJ BIELIZNY** damskiej i męskiej, **WYROBÓW TRYKOTOWYCH** letnich i zimowych, **KOLDER, DYWANÓW, CHODNIKÓW, FIRANEK** i wielu innych powszechnego użytku artykułów.

60-95a-8

FABRYKA

Pendzli i Szczotek Toaletowych, Gospodarskich, Fabrycznych, Rękodzielnicych
i wszelkiego rodzaju do użytku technicznego.

Aleksander FEIST
w WARSZAWIE,
przy ulicy Senatorskiej N 24.

W razie żądania najmniejsza ilość towaru wysłana być może do każdego zakątka kraju i do najodleglejszych miejsc Cesarstwa przez zaliczenie pocztowe lub kolejowe.

6-175a-5

Biuro stręczeń
F. Drabowicz
w Libawie, Piotrowska N 3.
Poleca
nauczycielki i Niemki bony.
3-217a-1

KSIEGARNIA LITEWSKA
A. Maciejewskiego,
Ryga, Zamkowa, N 7.
Zaprowadza **ODDZIAŁ POLSKI.**
Duży wybór pocztówek noworocznych gratulacyjnych.
CENY NIZKIE.
1-213a-1

KOBIETA-LEKARZ
KUKUSZKINA.
Godziny przyjęć od 9-11 rano i od 6-7 wiecz. (prócz sobót). Siemionowska, d. N 2, m. 4.
1-214a-4

DZIERŻAWA
oddaje się w długoterminową dzierżawę majątek **Skoczyny** (12 wiorst od Wilkomierza) z dwoma folwarkami **Felicjanów i Dębowica**, lub bez folwarków. **Skoczyny** posiadają 300 dziesięcin ornej, pszennej ziemi, młyn wodny dla potrzeb dworu oraz młocarnię poruszana siłą wody. Blizsze szczegóły: Wilno, Zawalna, 8. Kowerski,
3-47-1

W niedzielę zginął
PIESEK
biały „Foxterrier“, nazwany „Filius“. Uprasza się o łaskawe odprawienie na Wielką Pohulanę, 3, do mieszkania Lubańskich za nagrodą.
3-208a-3

DWOJAKA KONSTYTUCJA.
Zbici, skrwawieni, obdarci, Wolali nieszczęśliwi żydzi: — Gwałtów czynionych nad nami — Czy konstytucja nie widzi? A konstytucja odrzekła, Świeża i młoda jak rzępa: — Dla was, wyznawcy Jehowy, Ja urodziłam się ślepa!
„Mucha“.

Małe ogłoszenia.

Doroczna wyprzedaż naczyn, serwisów stołowych i herbatnich, lamp ect. wysortowanych i przypadkowo brakowanych ze **znacznym ustępstwem** od 8 listopada w składzie T. Odyńca, Wilno, ul. Wielka N 39.
6-32a-4